

Ginter Dzierżon

Wpływ ograniczenia wolności wewnętrznej na brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Pompedda z 19.5.1994 r.

Ius Matrimoniale 5 (11), 217-223

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Ginter Dzierżon

Wpływ ograniczenia wolności wewnętrznej na brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Pompedda z 19. 05.1994 r.

Wyrażenie konsensu małżeńskiego uwarunkowane jest między innymi posiadaniem dojrzałości sądu proporcjonalnego do wagi zawieranego przymierza małżeńskiego. Tenże wymóg suponuje istnienie u nupturientów wystarczającego poznania intelektualnego co do przedmiotu zgody małżeńskiej, posiadanie krytycznej zdolności oceniającej oraz dysponowanie wolnością wewnętrzną umożliwiającą niewymuszony wybór związku. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcił wiele uwagi Dziekan Roty Rzymskiej M. F. Pompedda w orzeczeniu wydanym w dniu 19. 05.1994 r.¹ Na wokandę Roty Rzymskiej trafiła bowiem sprawa rozpatrywana poprzednio w dwóch trybunałach francuskich.

1. Przebieg sprawy

Redaktor wyroku ukazując losy tego małżeństwa ograniczył się jedynie do przedstawienia zasadniczych faktów. Otóż M. i W., strony procesu, w dniu 28. 10. 1977 r. zawarły związek małżeński, po uprzednim otrzymaniu dyspens *mixta religionis et formae canonicae*. Wydarzenie to miało miejsce po pięcioletnim okresie narzeczeńskim, przeżytym na „sposób małżeński” ze względu na długoletnie współzamieszkanie nupturientów. Z tego węzła małżeńskiego narodziło się dwóch synów. Wspólnota życia rozpadła się po ośmioletnim pożyciu, ze względu na odejście żony.

Ona to w dniu 26. 04. 1988 r. wniosła do trybunału międzydiecezjalnego w Paryżu skargę o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu nie-

¹ Zob. Dec. c Pompedda z 19. 05. 1995 r., RRD 86: 1997 s. 207 – 215.

zdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich po stronie męża oraz braku wolności wewnętrznej po jej stronie. Turnus sędziowski w dniu 24. 06. 1991 r wyrokował *pro vinculo* z pierwszego tytułu oraz *pro nullitate* z drugiego tytułu. Pozwany będąc niezadowolonym z tego rozstrzygnięcia wniósł apelację. Sąd II instancji w dniu 11. 06. 1992 r wydał orzeczenie negatywne z obydwu tytułów. Powódka czując się pokrzywdzona tą decyzją wniosła sprawę na wokandę sądową Roty Rzymskiej. Dekretem Ponensa sprawy, wydanym w dniu 29. 12. 1992 r., ustalono prawne *dubium*, które brzmiało: *An constet de matrimonii nullitate, in casu, ex capite defectus consensus in muliere actrice ad normam can. 1095, n. 2*. Sędziowie rotalni oceniwszy przedstawione środki dowodowe wydali w dniu 19. 05. 1994 r. wyrok za ważnością tego związku.

2. Motywy prawne wyroku

Uzasadnienie prawne tego orzeczenia prezentuje najnowsze pryncypia jurysprudencji rotalnej w przedmiocie braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Redaktor wyroku przedstawił najpierw doktrynę kan. 1095 n. 2 kpk 1983 r. by następnie skoncentrować szczególnie swą uwagę na kwestii zasadniczej dla rozstrzyganej sprawy, a mianowicie: zagadnieniu ograniczenia wewnętrznej wolności woli podmiotu i jego wpływie na ważność umowy małżeńskiej. W analizie tej problematyki nawiązał on do personalistycznej doktryny Soboru Watykańskiego II, założeń antropologii chrześcijańskiej oraz osiągnięć psychologii racjonalnej.

Pomimo tego, iż małżeństwo zostało zawarte w 1977 r., a więc pod rządami Kodeksu 1917 r., to jednak sprawę rozstrzygnięto w myśl kan. 1095 n. 2 kpk z 1983 r., ponieważ norma ta pochodzi z prawa natury. Ponens rotalni rozpatrując tenże tytuł prawny zauważył, iż do ważności wyrażenia konsensu małżeńskiego nie wystarcza jedynie, aby nupturienti dysponowali używaniem rozumu, lecz nieodzownym jest, aby posiadali również zdolność rozeznania oceniającego oraz wolność woli, wymaganą generalnie do zawarcia jakiegokolwiek kontraktu a w szczególności konieczną do zawarcia kontraktu trwałego oraz nierozzerwalnego, jaką jest umowa małżeńska².

² Tamże s. 207. Czytamy tutaj: „Revera ad validum matrimonium contrahendum oportet ut nubentes. praeter usum rationis, ea polleant mentis discretionem et voluntatis libertate. quae generatim requiruntur in quolibet incundo contractu, et speciatim, in hoc contractu perpetuo et indissolubili, per quem suscipitur vitae status gravibus obligationibus obnoxius”.

Małżonkowie podejmują bowiem obowiązki małżeńskie poprzez wyrażenie zgody, będącej aktem nie tylko wolnym od jakiegokolwiek przymusu zewnętrznego, lecz również od ograniczenia wewnętrznego³.

W tym kontekście przyczyną powstania wady konsensu może być zarówno brak wolności wynikający z ciężkiego przymusu zewnętrznego lub też defekt wolności wewnętrznej wypływający z substancjonalnego naruszenia zdolności wyboru, określane w kanonistyce jako *defectus discretionis iudicii*. Stąd też owa niezdolność do powzięcia zgody małżeńskiej nie jest pojmowana wyłącznie jako niedomaganie natury intelektualnej odnoszące się do ludzkiego poznania oraz oceny istotnych praw i obowiązków małżeńskich, lecz również należy ją rozumieć jako brak wolności co do ich określenia (*libera determinatio ad illa*)⁴. W swej analizie M. F. Pompedda nawiązał do integralnej wizji człowieka, opartej na pryncypiach psychologii racjonalnej oraz jursprudenencji rotalnej, uwydatniających w sposób wyraźny wzajemną relację zachodzącą pomiędzy umysłem i wolą⁵.

Pogłębiając ten wątek zaznaczył on, iż *discretio iudicii* wymaga od podmiotu nie tylko poznania krytycznego, tzn. oceny co do przedmiotu zgody małżeńskiej, lecz również wolności wewnętrznej w wyborze małżeństwa⁶. Jego zdaniem sformułowanie kan.1095 n. 2 kpk z 1983 r. zawiera w sobie koncepcję proporcjonalności pomiędzy psychologicznym aktem zgody małżeńskiej a jej przedmiotem⁷. Stąd też w dowodzeniu tego zjawiska prawnego należy wziąć pod uwagę zarówno poziom dojrzałości oceny podmiotu co do przedmiotu konsensu małżeńskiego, jak również stopień jego wolności wewnętrznej.

³ Tamże. W swej analizie autor wyroku nawiązał do doktryny Soboru Watykańskiego II stwierdzając: „iuxta enim doctrinam a Concilio Vaticano II traditam, homo vero «a Deo creante intelligens ac liber in societate constituitur» (Const. past. *Gaudium et Spes* n. 21); quare «dignitas hominis requirit ut secundum conscientiam et liberam electionem agat, personaliter scilicet ab intra motus et inductus, et non sub caeco impulsu interno vel sub externa coactione», (ibid., n. 17).

⁴ Tamże s. 207 – 208.. Redaktor wyroku zauważył: „Talis enim discretionis defectus non intelligitur tantum sensu intellectivo, videlicet restringendo vim suam ad cognitionis defectum, perceptionis necnon aestimationis «ordinis intellectualis» iurium officiorumque matrimonii essentialium (...), sed comprehendit quoque defectum liberac determinationis ad illa”.

⁵ Zob. P. Siwek. *Psychologia metaphysica* s. 458.

⁶ Zob. Dec. c. Pompedda z 21. 11. 1983 r, RRD 75: 1988 s. 649.

⁷ Zob. Tenże. *Annotazioni sul diritto matrimoniale nel nuovo Codice canonico*. W: *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*. Padova 1984 s. 49. Czytamy tutaj: „La formula usata nel canone assume così quasi formalmente un concetto, potremo dire, matematico in quanto stabilisce il principio di proporzionalità tra l'atto psicologico che è il consenso (intelletto – volontà – affettività) e 'oggetto di esso, cioè il matrimonio (diritti – doveri essenziali)”.

Te założenia stały się punktem wyjścia dla dalszych analiz. Zamiarem bowiem autora wyroku było ukazanie wpływu defektu wolności wewnętrznej jednostki na ważność umowy małżeńskiej. Funkcjonowanie bowiem tej zdolności może zostać ograniczone zarówno nieprawidłową konstytucją podmiotu, jak również uwarunkowaniami chorobowymi, ograniczającymi jego dyspozycje psychiczne zarówno w sferze intelektu jak i woli. Ten stan może się ujawnić w pomniejszeniu zdolności oceniającej, w uległości pobudkom nie zawsze uświadomionym uniemożliwiającym wolny wybór lub też w nieprzewidywalnych poruszeniach woli dążących tylko do jednego celu, bez możliwości wyboru innych zachowań⁸.

Dziekan Roty Rzymskiej zauważył jednak, iż zachodzi istotna różnica w występowaniu tego zjawiska w przypadku pojawienia się u osoby niezdolności do zawarcia małżeństwa z powodu braku rozeznania oceniającego a zawieraniem związku pod wpływem bojaźni. W tym ostatnim bowiem przypadku nupturient wyraża konsens małżeński, aby uniknąć zła pochodzącego z zewnątrz. W wyniku zaś wystąpienia *defectus discretionis iudicii* ograniczenie możliwości wyboru pochodzi od przyczyny wywodzącej się z wewnątrz. Stąd też w odniesieniu do tej hipotezy można mówić o wadzie dojrzałości woli⁹.

Zdaniem M. F. Pompеды brak rozeznania oceniającego zachodzi wtedy, gdy weryfikuje się jeden z trzech warunków, a mianowicie:

⁸ Dec. c. Pompedda z 19. 05. 1995 r, jw. s. 208. Czytamy tutaj: „Procul sane quolibet dubio, eiusmodi interna libertas ex abnormi constitutione vel ex morbidis conditionibus subiecti coartari potest in ipsis facultatibus psychicis idest in intellectu et in voluntate: idque sive in imminuta facultate aestimativa seu discretiva, sive in subiacendo motivis vix non semper inconsciis quod maturam electionem impedit, sive in incoercibilibus motis voluntatis veluti ad unum impellentibus absque possibilitate aliter volendi”.

⁹ Tamże. s. 208 – 209. Ponens rotalny stwierdził: „Attamen pari ratione admittere debemus nonnumquam, si agatur de hominibus neque facultate intellectiva neque facultate volitiva neque affectivitate undequaque integris, electionem praepediri posse autonomam atque imputabilem ex circumstantiis externis potissimum ex impulsione aliorum. Quae factispecies omnino distinguenda est ab incussione metus. Hoc etenim subiectum agens sese disponit ad aliquid, puta ad amtrimonium, intuitu vitandi malum ab externo propositum seu prospectum, illic verum subiectum agens, fragilli intellectus ac voluntatis acie praeditum, facilliter ab externo movetur in obiectum quod aliter non vellet. Non coarctatur ideo voluntas ab extrinseco, sed in seipsa habet rationem suae fragilitatis idest defectus electionis consciae at liberac: aliquomodo alii externi agentes subiecti voluntati sese subsituunt, idque tantummodo fieri potest ex morbida conditione eiusdem subiecti”.

- 1 występuje brak wystarczającego poznania intelektualnego co do przedmiotu zgody małżeńskiej;
- 2 kontrahent nie osiągnął jeszcze wystarczającej zdolności oceniającej proporcjonalnej (poznania krytycznego) do wagi zawieranego związku małżeńskiego,;
- 3 jeden z nupturientów jest pozbawiony wolności wewnętrznej wpływającej z defektu woli autonomicznej oraz braku dostatecznej zdolności oceny powodów podjęcia decyzji¹⁰.

Ponens rotalny mając na uwadze konfliktowość stron będącą bezpośrednią przyczyną rozpadu związku zaznaczył, iż w postępowaniu dowodowym tej sprawy należy szczególne znaczenie przyznać okolicznościom poprzedzającym wyrażenie zgody małżeńskiej, okolicznościom bezpośrednio występującym po zawarciu związku oraz ekspertyzom biegłych psychologów i psychiatrów. Jeżeli zatem sędzia na podstawie oceny tychże środków dowodowych nie osiągnie pewności moralnej co do ciężkości ograniczenia wolności wewnętrznej podmiotu – powinien orzekać *pro vinculo*¹¹. Nieważności związku nie powodują bowiem *circumstantiae postnuptialis*, chociaż nawet byłyby ciężkie i nieuleczalne. Owa niezdolność powinna bowiem zaistnieć w momencie wyrażania zgody małżeńskiej¹². Uzasadniając te twierdzenia, M. F. Pompedita powołał się na alokucje Ojca św. Jana Pawła II wygłoszone do Roty Rzymskiej w dniu 5. 02. 1987 r.¹³ oraz w dniu 25. 01. 1988 r.¹⁴ W pierwszym przemówieniu papież stwierdził, iż wyrokujący powinien zdać sobie sprawę, iż to jedynie niezdolność a nie trudność powoduje nieważność związku małżeńskiego¹⁵; w drugim zaś wystąpieniu przestrzegł on, iż często podstawą ekspertyz psychologów i psychiatrów nie jest integralna wizja człowieka. Stąd też każda psychopatologia wydaje się być dla nich przeciw-

¹⁰ Zob. Dec. c. Pompedita z 25. 11. 1978 r, SRRD 70: 1988 s. 495 – 496.

¹¹ Por. kan. 1608 kpk z 1983 r.; kan. 1060 kpk z 1983 r,

¹² Zob. M. Pompedita. De incapacitate assumendi obligationes matrimonii essentialis. „Periodica” 75: 1985 s. 150.

¹³ Zob. Joannes Paulus II. Allocutio ad Rotae Romanae praelatos auditores coram admissos – 5. 02. 1987 a. AAS 79: 1987 s. 1457.

¹⁴ Zob. Joannes Paulus II. Allocutio ad Romanae Rotae Iudices admissos – 25. 01. 1988 a. AAS 80: 1988 s. 1181.

¹⁵ Joannes Paulus II. Allocutio ad Rotae Romanae praelatos auditores coram admissos – 5. 02. 1987 a, jw. s. 1457. Czytamy tutaj: „(...) per il canonista deve rimanere chiaro il principio che la incapacità e non già la difficoltà a prestare il consenso e a realizzare una vera comunità di vita e di amore, rende nullo il matrimonio”.

na normalności. Sędzia kościelny jednak opierając się na pełnej wizji człowieka powinien zdać sobie sprawę, iż w obszarze zachowań normalnych człowieka mieszczą się również umiarkowane trudności psychologiczne¹⁶.

3. Motywy faktyczne wyroku

Sędziowie rotalni w oparciu o zebrane środki dowodowe nie uzyskali pewności moralnej co do nieważności tego związku. Kwestią fundamentalną dowodzenia stało się zagadnienie natury oraz wielkości braku wolności wewnętrznej u powódki. Dziekan Roty Rzymskiej nawiązując do uzasadnienia prawnego wyroku, skoncentrował swą uwagę na problematyce okoliczności poprzedzających wyrażenie konsensu małżeńskiego oraz okoliczności występujących po zawarciu małżeństwa. Podważył on zasadność oświadczeń powódki oraz argumentację jej adwokata, w myśl których osoba ta w dzieciństwie oraz w czasie dojrzewania była jednostką osamotnioną, nie posiadającą wiary w siebie¹⁷. Jej zeznań nie potwierdziły również w pełni zeznania świadków.

Zdaniem M. F. Pompeddy, w analizie materiału dowodowego należało wziąć przede wszystkim pod uwagę kondycję powódki z czasu przed zawarciem małżeństwa. Z dokumentacji procesowej nie można było jednak wydedukować, iż chorowała ona w okresie młodzieńczym na chorobę psychiczną oraz zaburzenia osobowościowe. Podobnie jako małżonka była ona osobą zdrową i normalną. Otrzymała również dobre wychowanie chrześcijańskie w rodzinie. Stąd też można suponować, iż znała naukę chrześcijańską o małżeństwie oraz prawa i obowiązki z niego wypływające.

Za ważnością związku przemawiały również inne racje, a mianowicie: strony przeżyły narzeczeństwo bezkonfliktowo, rozpad związku nastąpił dopiero po 8 latach na skutek niewierności żony.

¹⁶ Joannes Paulus II. Allocutio ad Romanae Rotae Iudices admissos – 25. 01. 1988, jw. s. 1181. Papież stwierdził: „(...) mentre per lo psicologo e psichiatra ogni forma di psicopatologia può sembrare contraria alla normalità, per il canonista, che si ispira alla visione integrale della persona, il concetto di normalità, e cioè della normale condizione umana in questo mondo, comprende anche moderate forme di difficoltà psicologiche”.

¹⁷ Dec. c. Pompedda z 19. 05. 1995 r, jw. s. 210. Adwokat stwierdził: „(...) inter infantiam et adulescentiam sola fuit, propter defectum communicationis cum parentibus et fratribus; eadem naturam abnormem ostendit timidam, cerebrosam, nulla fide in seipsa... Eiusmodi natura obstaculum fuit pro relatione et amore erga proximum”.

Ponens rotalny konkludując część *dr facto* słusznie zauważył, iż zawarciu małżeństwa nie jest szczytem dojrzałości, lecz procesem zmierzającym do osiągnięcia pełni dojrzałości.¹⁸

4. Uwagi końcowe

Zaprezentowane rozstrzygnięcie rotalne stanowi ciekawy przykład wyrokowania z tytułu braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Wybitny znawca prawa małżeńskiego, jakim jest M. F. Pompedda, skoncentrował swą uwagę wokół bardzo trudnego zagadnienia, jakim jest ograniczenie wolności wewnętrznej podmiotu. Powzięcie bowiem zgody małżeńskiej domaga się swobodnego wyboru ze strony nupturienta.

Wyrok ten zawiera pewne postulaty dla sędziów orzekających w podobnych sprawach, a mianowicie:

- 1 w ocenie tego zjawiska należy wyraźnie odróżnić trudność życiową od niezdolności do podjęcia konsensu małżeńskiego;
- 2 sędzia w kwalifikacji opinii biegłych psychologów czy psychiatrów powinien wziąć pod uwagę założenia antropologiczne, które uwarunkowały tę ekspertyzę.

L'influenza della limitazione di libertà interna al difetto di discrezione di giudizio circa i diritti e i doveri matrimoniali essenziali da dare e accettare reciprocamente nella luce della sentenza di Rota Romana c. Pompedda del 19. 05. 1994 a.

Si trata di una sentenza rotale negativa., emanata dal titolo del can. 1095 n. 2. Il ponente rotale ha concentrato la sua attenzione alla questione di libertà interna dei contraenti. In questo studio si presenta e commenta tutte le parti suddetta sentenza sia „*in iure*” che „*in facto*”.

¹⁸ Zob. Dec. c. Pompedda z 3. 07. 1979 r, RRD 71: 1988 s. 388. Czytamy tutaj: „ (...) non quivis defectus aequilibrii vel maturitatis sufficit ad inducendam matrimonialis consensus nullitatem; istam inducere tantummodo valet defectus talis qui contrahentem efficit incapacem liberac electionis vel asumendi onera essentialia atque in specie tria conubii bona. Matrimonium scilicet haberi nequit culmen maturitatis acquisite, sed potius gradus in procesu ad plenioram maturitatem acquirendam”.